

# W KRAJU

## POSIEDZENIE KOLEGIUM PROKURATURY PRL

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński uczestniczył w rozszerzonym posiedzeniu Kolegium Prokuratury PRL.

Prokurator generalny Lucjan Czubinski dokonał oceny rozwoju działalności prokuratury w 35-lecie PRL oraz scharakteryzował zadania organów prokuratorskich w obecnej fazie rozwoju socjalistycznego społeczeństwa.

W referacie i w dyskusji omówiono główne kierunki działań prokuratury zmierzające do dalszego podnoszenia stanu kadry, bezpieczeństwa, ochrony własności socjalistycznej.

Na zakończenie posiedzenia głos zabrał Henryk Jabłoński. Na szerokim tle przemian społecznych dokonujących się w Polsce wskazał na potrzebę stałej ewolucji prokuratorskich funkcji jako ważnego elementu kształtowania moralnego oblicza rozwijającego się socjalistycznego społeczeństwa.

## P. JAROSZEWICZ PRZYJĄŁ I. KAZANCA

Wczoraj przez Radę Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce ministra hutnictwa żelaza ZSRR Iwana Kazanca. Podczas spotkania dokonano oceny dotychczasowej współpracy przemysłów hutniczych Polski i Związku Radzieckiego, z satysfakcją i zadowoleniem odnotowując dalszy postęp w tej ważnej dziedzinie.

## E. MUSKIE W WARSZAWIE

Wczoraj marszałek Sejmu Stanisław Gucwa przyjął przebywającego w Polsce amerykańskiego senatora Edmunda S. Muskie. Tematem rozmowy były sprawy związane z dalszym rozwojem stosunków między obu państwami. Podkreślono istotne znaczenie, jakie dla rozwoju tych stosunków mają kontakty na płaszczyźnie parlamentarnej.

## ELEKTROWNIA W POŁAŃCU



Trwa budowa największej w kraju inwestycji energetycznej bieżącego roku - elektrowni w Połancu (woj. tarnobrzeskie). Uroczymie pierwszego turbozespołu nastąpi w sierpniu br. Do końca roku łącznie 600 MW z Połancza zasili krajowy system energetyczny.

CAF-Stan-Telefoto

## W interesie gospodarki krajowej

# Wybór zawodu i pracy

## Rozmowa z dr. Januszem Obodowskim wiceministrem pracy, płac i spraw socjalnych

JESTEMY w gorącym okresie dojrzywania przez młodzież decyzji o wyborze zawodu. Ich trafność w dużej mierze zależy od jakości funkcjonowania naszego poradnictwa wychowawczo-zawodowego. Czego

oczekuje od poradnictwa resort, który pan minister reprezentuje?

## Mówi H. Skibniewska laureatka Nagrody Leninowskiej

W Paryżu przebywa z wizytą wice-marszałek Sejmu PRL, Halina Skibniewska, która przewodniczyła delegacji polskiej przybyłej do Francji na uroczystości odsłonięcia w Lille pomnika ku czci Polaków zamieszkałych w regionie Nord-pas de Calais. W związku z otrzymaniem nagrody „za utrwalenie pokoju między narodami” za lata 1977-1978, przyznanej decyzją Komitetu ds. Międzynarodowych Nagród Leninowskich, H. Skibniewska w wypowiedzi dla PAP oświadczyła:

„Jestem bardzo zadowolona, że wśród stu pięciu tegorocznych laureatów Nagrody Leninowskiej znajdują się aż cztery kobiety. To w moim przekonaniu

— Ze będzie ono wspomagać efektywną politykę zatrudnienia, to znaczy taką, która łączy trafne wybory zawodowe z interesami gospodarki kraju.

— Powiedział pan minister „rozwoju zawodowego”...

— Bo zawodu nie wybiera się dziś raz na całe życie. I tego przede wszystkim powinna być świadoma młodzież. Należy więc nie tylko powiedzieć jej wszystko o zawodzie, nie ukrywając na tabele jego mniej atrakcyjnych stron, ale również wskazywać przewidywane możliwości zmian charakteru pracy i sposoby stałego podnoszenia nabytych kwalifikacji.

— Tak rozumiane poradnictwo wykracza dziś poza szkolnictwo ogólnokształcące, z którym dotychczas było związane. Obejmuje również szkoły zawodowe, uczelnie i zakłady pracy. Któ-

wyraz uznania dla roli, jaką kobiety odgrywają w budowaniu życia dla pokoleń. Przyjmując to wysokie wyróżnienie w imieniu tych kobiet polskich, które swą codzienną pracą, w niezwykle trudnych okolicznościach, pełne samozaparcia, wypełniają liczne funkcje rodzinne, zawodowe, społeczne i polityczne. Kobiety dają życie i pracują dla życia. Stąd ich realizm i umiowanie życia w pokoju.

Jako architekt przyjmując to wyróżnienie w imieniu tych budowniczych, którzy swą pracą, talentem i wyobraźnią tworzą wygodniejsze warunki życia mieszkańcom naszych miast i wsi, pracują dla ludzi potrzebujących szczególnej pomocy, a więc dotkniętych przez los, opuszczonych, niepełnosprawnych, samotnych.

Przyjmując nagrodę w imieniu tych, którzy walczyli o zachowanie i rozwój pięknej naszej polskiej ziemi, jej dawnej zabudowy i jej krajobrazu. Wreszcie w imieniu tych, którzy już w czasie okupacji na przekór najokrutniejszej z wojen budowali na papierze i w wyobraźni kształt nowej Warszawy. Jako nauczyciel przyjmując to wyróżnienie w imieniu wychowawców przygotowujących dzieci, młodzież i dorosłych do życia pełnego twórczości, odpowiedzialności, uczestnictwa, pokoju”.

## Spotkanie w PLO

O problemach gdyńskiego armatora, kierunkach rozwoju jego floty, pracy załóg statków pod znakami Polskich Linii Oceanicznych, mówiono na wczorajszym spotkaniu I sekretarza KW PZPR Tadeusza Fiszbacha z kapitanami, starszymi mechanikami i I sekretarzami POP ze statków przebywających w tej chwili w portach Trójmiasta.

W spotkaniu, które prowadził I sekretarz KZ PZPR w PLO Henryk Pawłowski uczestniczyli również członek KC PZPR Czesław Drozdowicz i I sekretarz KM PZPR w Gdyni Władysław Porzycki.

Dyr. nac. PLO Tadeusz Grembiewicz przekazał uczestnikom spotkania informacje o aktualnej sytuacji armatora. Stwierdził on, iż sukcesywnie odrabiane są poniesione ostatnio straty, związane z przestojami statków w czasie zimy oraz

(Dokończenie na str. 2)

## K. Waldheim w Tokio

Po zakończeniu wizyty w Phenianie, sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przybył wczoraj do Tokio, gdzie przeprowadził rozmowy z ministrem handlu zagranicznego, Masumi Esakim, pełniącym obowiązki premiera na czas nieobecności Masayoshi Ohiry, który przebywa w Waszyngtonie.

## Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w Gdańsku - otwarte

# Pod znakiem marynistyki

## Ogólnopolska inauguracja w Poznaniu

Wczorajsze imprezy kulturalne z których najbardziej znaczącą jest wystawa edytorska pt. „Edytorzy gdańscy w 35-lecie PRL” zainaugurowały Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w Trójmieście. Wystawę tę, w Sali Morskiej Ratusza Głównomiastowego, przygotowała Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Muzeum Historii m. Gdańska i „Dom Książki”. W uroczystości inauguracji wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych wojewódz-

twą z sekretarzem KW PZPR Mirosławem Demichowiczem, jak również liczni działacze kultury naszego miasta.

Wystawa obrazuje dorobek trzech wydawnictw profesjonalnych - Wydawnictwa Morskiego, gdańskich oddziałów „Ossolineum” i Krajowej Agencji Wydawniczej, a także działalność wydawniczą Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

Najstarszym z edytorów gdańskich jest Wydawnictwo Morskie, które powstało w roku 1951. Jak sama nazwa wskazuje wydawnictwo orientowane jest na tematykę morską. Przeważa literatura fachowo-naukowa ze wszystkich dziedzin gospodarki morskiej. Dorobek wydawnictwa wyraża się liczbą 1745 tytułów, z czego 1180 związanych jest z tematyką morską. Dotyczy to również literatury pięknej. W tej dziedzinie również przeważa tematyka marynistyczna. Większość swoich publikacji edytor wydaje w seriach tematycznych.

Oddział „Ossolineum” w Gdańsku należy do młodszej generacji edytorów. Wydawnictwo to istnieje w

## Manewry na Węgrzech

Jak podała agencja MTI, zgodnie z planem ćwiczeń połączonych sił zbrojnych państw-członków Układu Warszawskiego, w maju br. odbędą się na terenie Węgierskiej Republiki Ludowej wspólne manewry z udziałem jednostek Bułgarskiej Armii Ludowej, Czechosłowackiej Armii Ludowej, Armii Radzieckiej, Rumuńskiej Armii Ludowej i Węgierskiej Armii Ludowej. Manewrami dowodzić będzie minister obrony na rodowej Węgierskiej Republiki Ludowej.

(Dokończenie na str. 2)



82 osoby zginęły, a kilkadziesiąt odniosło rany podczas wybuchu wulkanu Meropi na Sumatrze. CAF-AP-Telefoto



Wydział K-3 Stocznia Gdańskiej im. Lenina.

Fot. M. Zarzecki

# WIECZÓR WYBIEŻA

GDAŃSK - SOPOT - GDYNIA  
Nr 98 (6941) Piątek, 4 maja 1979 r. Cena 1 zł

## Sprawy rozwoju

## społeczno-gospodarczego

## tematem sesji WRN w Gdańsku

Wczoraj, pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR Tadeusza Fiszbacha obradowała XVI zwyczajna sesja WRN w Gdańsku. Zasadniczym tematem sesji była ocena rozwoju społeczno-gospodarczego województwa gdańskiego oraz zatwierdzenie wykonania planu i budżetu województwa.

Wicewojewoda gdański Adam Langer przedstawił sprawozdanie z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju (zagadnienie to omawiane było w poprzednim numerze) i budżetu województwa w 1978 r.

Mimo pozytywnych wyników uzyskanych w planowych zadaniach 1978 r. w porównaniu do roku ubiegłego, istnieje szereg niekorzystnych zjawisk wpływających na zmniejszenie efektywności gospodarowania. Szczególną uwagę zwrócił wicewojewoda na opóźnienia w realizacji budownictwa mieszkaniowego. Konieczna jest mobilizacja sił i środków, która pozwoli na odrobienie zaległości, bowiem do wykonania planu 5-letniego pozostało jeszcze 45 proc.

W swoim wystąpieniu poświęcił on także dużo miejsca ocenie realizacji zadań w I kwartale br. oraz omówił plany odrobienia zaległości. Na pokrycie strat spowodowanych ciężką zimą przeznaczona będzie część nadwyżki budżetowej, jaką wypracowano w 1978 r.

Po referacie wicewojewody zabrali głos radni: Irena Przytarska, Romuald Bukowski, Stanisław Głowacki, Bohdana Galica, Wojciech

(Dokończenie na str. 2)



## E. WOJTASZEK W PORTUGALII

Minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek, który przybył 2 bm. wieczorem z oficjalną wizytą do Lizbony na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Portugalii, Joao Feitosa da Cruz, przeprowadził z nim wczoraj pierwsze rozmowy.

Obaj ministrowie dokonali szerokiego przeglądu dotychczasowego rozwoju stosunków między Polską a Portugalią oraz poświęcili wiele uwagi problematyce międzynarodowej, zwłaszcza kwestiom związanym z umocnieniem bezpieczeństwa i współpracy w Europie w duchu Aktu Końcowego z Helsinek.

## ODZNACZENIA DLA KOSMONAUTÓW

W Moskwie, odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia radzieckich odznaczeń przyznanych załozce statku kosmicznego „Sojuz-33”, kosmonauce radzieckiemu, Nikołajowi Rukawisnikowowi oraz pienszemu kosmonauce bułgarskiemu, Georgi Iwanowowi.

Podczas tej uroczystości Leonid Breżniew wyraził przekonanie, że w dziejach zdobywania kosmosu ten lot zajmie szczególne miejsce, ponieważ załoga „Sojuz-33” musiała działać w niezwykle trudnych warunkach.

## POGRZEB M. MOTAHARIEGO

W stolicy Iranu - Teheranie odbył się wczoraj uroczysty pogrzeb bliskiego współpracownika ajatollaha Chomeiniego, ajatollaha Mortezy Motahariego, który został zastrzelony 1 bm. przez członków ultrapravicowej organizacji „Fardżan”. Pogrzeb Motahariego przetrwał się w masową demonstrację protestu przeciwko knowaniu reakcji, dążącej do odroczenia budowy w Iranie ustroju republikańskiego.

## Wybory parlamentarne w W. Brytanii

# Zwycięstwo konserwatystów

## Margaret Thatcher premierem nowego rządu?

O godz. 7 czasu warszawskiego napłynęły wyniki z ponad 500 brytyjskich okręgów wyborczych. Przeważa

wagę ponad 40 mandatów uzyskała będąca dotychczas w opozycji Partia Konserwatywna. Jej przywód-

czyni, pani Margaret Thatcher będzie zapewne następnym premierem W. Brytanii i pierwszą kobietą na stanowisku szefa gabinetu w tym kraju.

Zwycięstwo Partii Konserwatywnej było oczekiwane, ale jego rozmiary zaskoczyły obserwatorów. Przewaga konserwatystów w parlamencie oznaczać będzie, iż będą oni w stanie rządzić bez potrzeby ubiegania się o poparcie innych partii. Gabinet pani Thatcher będzie więc w sytuacji znacznie korzystniejszej od rządu premiera Callaghana, który upadł wskutek braku trwałej większości w Izbie Gmin.

Nowy rząd brytyjski stanie w obliczu wielu trudnych problemów

(Dokończenie na str. 2)

## Na tematy dnia

# Maszyny budowlane na szybszych obrotach

NIEPREDKO budowlani zapomnia o tegorocznej zimy. Według szacunków resortu budownictwa przymusowe przerwy w robotach i straty w produkcji materiałów spowodowały ograniczenie zakresu prac budowlano-montażowych o około 9 miliardów złotych. Nie jest to przy tym pełny rachunek - nie uwzględnia bowiem tych strat, jakie podczas zmagania ze śniegiem i mrozem poniosł budowlany sprzęt. Przez wiele tygodni 3 tysiące maszyn zajęte było usuwaniem śniegu z dróg i ulic. Dźwigi budowlane pomagały w wyładunku zamrożonego węgla, a najszybsze szycharki - w wydobyciu węgla w zagłębieniu konińskim. Dziś maszyny te wymagają niejednokrotnie kapitalnego remontu, opóźniając „odzyskanie oddechu” przez budownictwo.

DYSPONUJAC mniejszą ilością sprawnego sprzętu, budowlani muszą bardziej niż kiedykolwiek zadbać o lepsze jego wykorzystanie. Wiadomo bowiem, że nie jest z tym najlepiej. Kontrole NIK przeprowadzone w latach 1976-1978 wykazały, że tzw. ciężkie maszyny budowlane pracowały w ciągu dnia od 5,4 do 8,7 godziny; tymczasem powinny być wykorzystywane przynajmniej przez 9 godzin dziennie. Co gorsza, niektórych maszyn nie eksploatowano miesiącami, a nawet latami. Dotyczyło to także wielkich szycharek wartości 7 milionów złotych i maszyn z importu.

Nasi budowlani są coraz lepiej wyposażeni w sprzęt, na jednego robotnika przypada dziś majątek wartości 155 tysięcy złotych. Sięganie po rezerwy, jakie kryje się w tym majątku, pozwoliłoby przyspieszyć roboty, odrobić przy

(Dokończenie na str. 2)

## Pirackie napady na statki PLO w Lagos i Las Palmas

# Dzielne załogi przepędziły rabusiów

O wypadkach napaści piratów na statki handlowe na redach portów Afryki zachodniej donosili dość często agencje światowe. Na szczęście omijały one liniowce PLO. Przed kilku laty odnotowali tylko jeden wypadek na pałci na statku PLO w Ekwadorze.

Tymczasem doszły do centrali PLO wiadomości o dwóch napadach na polskie statki na redach Lagos i Las Palmas. Pierwszy port cieszył się złą sławą przez wiele lat u naszych marynarzy ze względu na olbrzymie kolejki na redach. W szczytowym okresie na obsługę w tym porcie nigeryjskim oczekiwano z ładunkami nawet 450 (!) statków. Postoje trwały wiele miesięcy; w tym czasie powstały bandy piratów uzbrojonych w noże, maczety, polki, a czasami nawet w broń palną. Pod osłoną nocy, na szybkich moto-

rowkach podpywali pod burty kotwiczących statków. Zrzucali oni na obrzeża burt i reelingi liny zakończone hakami, wdrapywali się po nich na pokład i jeśli nie zostali w parę przedpełni, rabowali dosłownie wszystko, co znaleźli pod ręką.

W br. nie ma już takich kolejek na

redzie, a jednak 26 lutego w nocy 30-osobowa banda takich piratów na reddie w Lagos trzykrotnie przeprowadzała zmasowany atak na pokład „Leonida Teliqi”. Na szczęście, dzięki czujności pełniących wachtę marynarzy i odwadze całej załogi, wszystkie trzy próby wtargnięcia na statek PLO i jego obrabowanie zostały udaremnione.

Za czujnie pełniąca służbę i czynny udział w zwołaniu grożącego statkowi niebezpieczeństwa 5 członkiem załogi armator udzielił pochwały w specjalnym liście.

Wczoraj dowiedzieliśmy się o nowym wypadku - z 4 na 5 kwietnia w porcie Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich piraci napadli na statek „Hel”. Dwikrotnie załoga tego statku prze-

(Dokończenie na str. 2)

## Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie przeważnie umiarkowane po południu możliwość przelotnego deszczu. Temperatura od 1 do 3 st. C. rano do 12 i 15 st. C. w ciągu dnia. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.





Wiosenny sztorm na Bałtyku.

Fot. M. Zarzecki

# Materiały-dobra rzadkie

Batalia o rezerwy trwa. W przekładzie na język zwykły chodzi po prostu o to, by gospodarka, każdy jej element, dawał z siebie tyle, ile powinien z racji zainwestowania, wyposażenia i obsady kadrowej. Cała tracona, lub nie uzyskiwana dotychczas wartość — ca na jedno wychodzi — to slynnie, brzące miliarda-mi złotych rezerwy. Sposób wykorzystania surowców, materiałów należy do rezerw najobfitszych.

**G**DYBY jednak zapytać kolejnych dziesięciu dyrektorów o to, czego im potrzeba, by bezblednie prowadzić firmę, dziewięciu z nich odpowie niechętnie: terminowych, pełnych, niezawodnych dostaw materiałów. W naszym systemie zaopatrzeniowym surowiec — węgiel, półprodukty z miedzi, prety stalowe i milion innych pozycji — otrzymać można albo bezpośrednio od producenta, albo za pośrednictwem centrali handlowej. W obu przypadkach między zamawiającym a dostawcą trwa rozgrywka, której reguły znane są dobrze obu stronom: klient chce więcej niż powinien dostać, producent usiłuje obciążyć wielkość zamówienia i odwlec termin dostawy, aby uchronić się przed kłopotami, które mogą mu inni sprawić. Przedmiotem takich przetargów są w tym roku dobra warte 2500 miliardów złotych. Wielkość strat i zakłóceń w obiegu towarów, w zaopatrzeniu zależy więc tylko od tego, czy dostawcy nie przesadzą z obciążaniem zadań lub też co przeciwnie odbiorcy nie zapelnia magazynów po dach, zostawiając innych bez szans na utrzymanie produkcyjnego rytmu.

**P**RZESADA? Niewatpliwie — tak. Ale nie w takim stopniu jakby się mogło wydawać. Ocena dokonana niedawno przez Urząd Gospodarki Materialowej wykazała, jak pozorny jest bowiem okrzykany deficyt materiałów, jak krucha jest bariera materialowa, jak sztuczne zapory — przynajmniej w połowie całego zjawiska. Okazało się, że w sześciu na dziesięć przypadków stwierdzonego deficytu brakujący surowiec był tylko nie tam, gdzie trzeba: albo

nie w zakamarkach systemu zaopatrzeniowego, albo zgromadzony w nadmiarze, nieraz wystraszającym na lata, był w magazynach zapobiegliwych zakładów. I kien ten, kto myśli, że ludzie pobierający pensje za nadzorowanie pracy innych, za koordynację, nie działali zdecydowanie przeciw takim wybitnie szkodliwym praktykom.

**J**UŻ rozpoczął, a właściwie nasila się błyskawicznie ten proces: ilość surowca już dziś wyznacza tempo wzrostu w znaczeniu ekonomicznym, bo coraz trudniejszy staje się import. Należy się więc w najbliższym czasie spodziewać nasilenia działań doskonalących system zamawiania i rozprowadzania tych dóbr, wśród których forma dostaw gwarantowanych zasługuje na szczególne upowszechnienie. Ale przecież również dużo zależy w tym przypadku — podobnie jak w innych — od zmiany psychologicznego nastawienia szefów i służb naszych przedsiębiorstw, od terapii wobec swojej psychocyzy głodu materialowego. No i sporo należy sobie obiecywać po przysłowiowych obecnie ulepszeniach całego systemu centralnego bilansowania i innych elementów systemu ekonomicznego.

Jednakże zawsze warto pamiętać, że skuteczność wszelkich reform, generalnych usprawnień, zależy w końcu od tego mało eksponowanego pracownika, który albo pójdzie po rozum do głowy i spowoduje pakowanie, nawijanie, rozlewianie w małych porcjach, po litrze, kilogramie, metrze, albo też zacznie „urządzać” i ułatwiać sobie życie, operując tonami, metrami sześciennymi i kilometrami, bo klient i tak weźmie — a reszta może wyrzucić. Można, oczywiście, nakazać pakowanie racjonalne, ale wierzyszmy już dawno stracił wiarę w udradziawia moc dyktury w sprawach, które wynikają z kultury pracy, z poczucia odpowiedzialności za swoją robotę.

Roman Lenczewicz

# Ukłon w stronę ziemniaka

O najlepszej odmianie ziemniaka laik może wydać ujemną opinię, jeśli nieumiejętnie przygotuje go do spożycia. Na pozór wydaje się bowiem, że popularny ziemniak nie wymaga specjalnego traktowania. Tymczasem każda z odmian trzeba traktować stosownie do jej właściwości, by w pełni wykorzystać walory, które posiada.

Niby stary znajomy, a jednak czy wszyscy wiedzą, że ziemniak jest wysoko ceniony w menu ze względu na wartość odżywczą? Zawiera przecież dużo skrobi czy węglowodanów i witaminę C. Spora porcja może zaspokoić dzienne zapotrzebowanie organizmu na tę witaminę.

**O**SKONALA pasza dla żywego inwentarza, surowiec do produkcji krochmalu, syprow, mączki kartoflanej, spirytusu i innych wyrobów — la wielokierunkowa przydatność ziemniaka stwarza konieczność produkowania dużej liczby odmian, dostosowanych do poszczególnych przeznaczeń.

Ziemniak wymarzony dla nasze stół powinien być dobierany zależnie od zaplanowanego rodzaju dania. Na przykład jeden rodzaj — na sałatkę jarzynową, drugi — na frytki, inny — na puree, jeszcze inny — na smażenie placków. Sek w tym, że na rynku spotykamy się z ogólnym pojęciem „ziemniak” bez bliżej określonych, specyficznych właściwości danej odmiany. Sład — pomyłki i rozczarowania.

Od lat czynione są starania o do starzenia do sklepów ziemniaka w odmianach, zbliżonych do wspomnianych wymagań konsumentów. Nawigując do tego celu również program produkcji ziemniaka, usta lony dla naszego województwa na lata 1979—1985.

Został on zatwierdzony decyzją wojewody gdańskiego, która zobowiązuje ogniwa, zajmujące się kon traktacją, dystrybucją i produkcją ziemniaka, do przestrzegania określonego kierunku działania.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że produkcja ziemniaka nie była w odpowiednim stopniu doceniana, co sprzyjało mnożeniu się błędów agrotechnicznych. Trzeba im energicznie zapobiegać, gdyż niepra-

choroby i szkodniki — do 25 proc. Zachwaszczenie — do 20 proc. Wadliwe i zbyt skąpe nawożenie — do 30 proc.

W rezultacie — jakkolwiek potencjalna możliwość zbioru aktualnie uprawianych odmian zamyka się w granicach 400 kwintali z hektara, średnia wojewódzka wynosi zaledwie 200 q/ha i nie może być pocieszającym faktem, że jest o kilka kwintali wyższa od przeciętnej krajowej.

Zmian wymaga również system kontraktacji, a także rejonizacja upraw. Dlatego wspomniany program zakłada wyodrębnienie najlepszych rejonów do produkcji ziemniaka, charakteryzujących się lekkimi glebami, gdyż wpływa to korzystnie na zbiory.

Za taki najbardziej odpowiedni rejon uznano niektóre gminy na Wyżynie Gdańskiej. Na pozostałym obszarze wprowadza się specjalizację w produkcji ziemniaków pastewnych i przemysłowych, a w specjal-

nych rejonach, tak zwanych samobieżnych — produkują sadzeniaki ziemniaka.

Taka lokalizacja upraw pozwoli na odpowiednie ukierunkowanie produkcji. Oznacza to kres wielostronnej uprawy tych samych odmian na różne cele. Rolnik, kontraktujący wybraną odmianę, otrzy-ma odpowiedni materiał, będzie też musiał dostosować agrotechnikę nawożenia do takich własności, a nie innych potrzeb. W związku z tym od instytucji kontraktujących wymaga się brania pod uwagę aktualnej mapy rozmieszczenia rejonów ziemniaka.

Program wprowadza, ponadto, specjalizację w produkcji ziemniaka w gospodarstwach państwowych. Np. przedsiębiorstwa gospodarki rolnej Leżno, Siuszewo i Grabowo Kościarskie zostały zobowiązane do produkcji ziemniaka, przeznaczonego na rynek, a przedsiębiorstwa PGR Godętowo, podobnie jak zakłady rolne kombinatów „Kociewie” i „Rusocin” — do produkcji sadzeniaków.

Ustalone przedsięwzięcia inwestycyjne są szczególnie łaskawe dla Stacji Hodowli Roślin i Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”. W SHR powstał, mianowicie, dwa przechowalnie na 11 tys. ton ziemniaka, a w pionie „Samopomoc Chłopskiej” do 1985 r. zostanie wybudowanych 6 przechowalni na 10 tys. cy ton. Ponadto WZSR rozbuduje 21 obiektów dla potrzeb skupu i sortowania ziemniakami, a także wyposaży punkty skupu w urządzenia sortujące i przedelunkowe.

W upowszechnieniu nowoczesnych technologii produkcji i doboru odmian, dużej pomocy udzieli program dostarczony przez Instytut Ziemniaka w Boninie. Kadra naukowa tego instytutu uczestniczy w szkoleniu służby rolnej i producentów, przesyła aktualne zalecenia i nie skąpi fachowego poradnictwa.

(Dokończenie na str. 4)



Wiesława Rejson

# Trzeba zrozumieć czkowieka

Pewnego dnia w zakładzie odzieżowym mistrzyni spostrzegła, że jedna z najlepszych szwaczek dziwnie się zachowuje — co chwilę przerywa pracę, chowa twarz w dłoniach, ukradkiem trze oczy.

— Co ci jest? — zapytała mistrzyni.  
— Czekajcie, majstrowa — odpowiedziała szwaczka. — Niech się tylko wypłacze, to wam powiem...

nym rozmysłem, bo zna tego robotnika i wie, że on mu w następnych dniach odrobi wszystko z nadwyżką. Brygadziści dowiedzieli się później, kto donosił kierownikowi o sprawie i zapowiedział, że jeśli to się powtórzy, wyrzuci donosiela z brygady. Przykłady te zostały zacierpnięte z mnóstwa podobnych, przytaczanych i gorąco dyskutowanych w tzw. zakładowych szkołach mistrzów, służących wymianie doświadczeń i ich naukowej analizie z udziałem zakładowych psychologów, socjologów i pedagogów, którzy przewodniczą szkoleniu. Z bogactwa do świadczeń, pochodzących z pierwszej linii produkcji i interpretowanych naukowo, wynika wiele zasadniczych wniosków dotyczących warunków i wymagań, jakie muszą być spełnione dla uzyskiwania dobrych wyników w pracy.

**K**azimierz Lastawiecki w tej roli przyjęciem mnie zaskoczył. Udziwiałem się, że stworzył postać monolityczną. Zagrał inteligentnie, wyposażając ją w cechy dodatkowe, choć ledwo uchwytną; są momenty w tych tłumaczeniach „racji stanu” jako nadreżnionych imperatywów — brzmia nieprzekonywająco. We Fryderyku widzimy wcielenie złośliwego starca, który czuje atawistyczną niechęć do młodości, urady, meskiej jurności — tych wszystkich urówk żywa, które zostały mu odjęte nie tylko z racji jego stanowiska i roli dziejowej, ale z racji wieku i czysto fizycznej ułomności. Reszta aktorów zagrala tak jak tekst na to pozwalał.

**J**erzy Stank w roli biskupa warmińskiego zagral z wyczuciem, tworząc postać konformisty, którego nie można traktować w sposób jednoznaczny. Sprawił on, że jest to postać nawet sympatyczna. Biskup warmiński chce dać „i Bogu swieczkę i diabłu ogarek”. Występuje w obronie praw jednostki, uznając jednak rację stanu, dlatego głównie, by nie mieć swego spokoju i nie tracić dobrego miejsca przy pańskim stole.

Udało się również zaznaczyć swoją aktorską osobowość **Kazimierzowi Blaszczyńskiemu** w roli Mowinskiego. Reszta, niestety, miała się po scenie niczym marionetki. I nie wiem czy wszystko można zrzucić na autora. Choć on to wyposażył te postaci w melodramatyczne gesty, ale pozował jakiejśkolwiek argumentacji, która mogłaby skutecznie przeciwstawić się krzywym i cynicznym ripostom Fryderyka. W takich okolicznościach rzeczywiście, zarówno postać kreowanej jak i aktorów, pozostaje tylko palnąć sobie w łeb i to możliwie efektywnie. Nawet Fryderyk Wilhelm — potencjalny następca tronu w obli-

czu stryja niewiele ma do powiedzenia w obronie swych liberalnych poglądów.

I to właśnie budzi mój sprzeciw wobec sztuki. Zaznaczam to, bo gdybyś przedstawił reżyserowany przez **Lecha Hellwigo-Górnyskiego** użwam za udane. Wydaje się, że ten zespół przesyłał sam siebie i swoje możliwości lokalowe. Nie po raz pierwszy w Teatrze Dramatycznym zastosowano chwyt polegający na tym by wciągnąć widza do akcji, niwelując barierę tempa działania widowni i scenę. Pomyślmy o prosto w założeniu scenografii **Krzysztofa Panikiewicza**, polegająca na rozwiesz-

eniu tak technicznie rozwiązać problem ustawienia krzesel, by każdy z widzów miał również dobrą widoczność, choć zrobiono w tym kierunku wszystko co możliwe.

Jeśli mam jednak lekka pretensje to z innych względów (mimo białego korku). Dotyczy on redakcji programu, w którym mowa jest o autorze dramatu — **Adolfie Nowaczyńskim**.

Wiemy, że jak to się zwykle określa w sensie politycznym jest to postać kontrowersyjna. Z tych względów albo się przemieszcza istnienie i działalność tego autora, albo, tak właśnie jak obecnie, przemieszcza się to, co mogłoby tego autora dyskredytować. Obie postawy wydają mi się klasycznym przykładem „chowania głowy w piasek”. Jest to zabieg tym bardziej szkodliwy, że widzowie zarówno średniego pokolenia, a tym bardziej młodzi, nie mają pojęcia z kim właściwie mają do czynienia, a to utrudnia odbiór sztuki.



Kazimierz Lastawiecki i Janusz Marzec w jednej ze scen. Fot. T. Link

# GŁOS Z WIDOWNI „Wielki Fryderyk”

Nie po raz pierwszy podziwiam odwagę Teatru Dramatycznego w Gdyni w doborze repertuaru. Odwagą był bowiem wybór dramatu **Adolfa Nowaczyńskiego** pt. „Wielki Fryderyk” zważywszy, że uprzednio grano tę sztukę tylko w Warszawie za **Janem Świdorskim** w roli głównej i w Łodzi w reżyserii **Kazimierza Dejmka** z **Sewernem Butrymem**, kreującym postać Fryderyka.

**M**OGŁOBY się wydomać, że w towarzystwie tego wymiaru tużów polskiego teatru, sztuka przetrwała możliwość zespołu gdynińskiego. A jednak Teatr Dramatyczny nie musi się wstyżać tej ryzykownej konfrontacji.

Nie bez powodu wymieniam nazwiska aktorów kreujących uprzednio postać tytułową. Sztuka Nowaczyńskiego, jej konstrukcja bowiem oparta jest niejako na jednej roli „filarowej”, roli autokratycznego

Wychowanek pruskiego dyktu nie deptać trawników, przechodzi ulicę tylko w miejscach wyznaczonych, a papierki rzuci do kosza na śmieci. Jeśli jednak posłuszeństwo wobec zwierzchnika i to posłuszeństwo wykluczające wszelką dyskusję, stawałoby naczelnym kryterium moralnym, wówczas nigdy nie wiadomo do jakich doprowadziłby skrajności. A może raczej wiadomo, bo mieliśmy tego przykłady w postaci hitlerizmu. Dlatego właśnie zrywam się, jeśli ktoś mówi mi o wielkiej aktualności sztuki Nowaczyńskiego.

Przyjme bez szemrania krytykę wszelkich przywódców narodowych Polaków i tych, które doprowadziły do rozbiorów i obcych, ale wołalbym, aby nauk tych nie czerpać z pruskich wzorców.

Może mój „świety gniew” jest nie na miejscu. W końcu postać pruskiego monarchy sportretowanego przez Nowaczyńskiego, nie jest w swym zamierzeniu portretem pozytywnym. W czasie akcji scenicznej obserwujemy jak satrapa ten, w sposób bezwzględny łamie opór podwładnych, podporządkowując im interesy „racji stanu”, jak chce on (i robi to) zmienić narody mu podległe w społeczeństwo mrowie. Zarówno jego laski jak i nielaski, służą właśnie temu celowi. A jednak Nowaczyński — czy tego chciał czy nie, daje Fryderykowi przewagę, która polega właśnie na argumentacji. On jeden na scenie ma szansę uzasadnić swoje postępowanie.

Autor postawił na nawet przekonanie widza, że postępuje często wbrew swojej w gruncie rzeczy ar-

Teresa Zwierzchowska

Jerzy Olbrycht



\* SPORT \* SPORT \* SPORT \*

W obozach naszych rywali

Ostatnie sprawozdanie przed Wycieczką Pokoju

CZŁOŁOWI zawodnicy Polski, ZSRR i CSRS przygotowujący się do 32 kolejnego wycieczki pokoju uczestniczyli w ostatnich dniach w kilku międzynarodowych wycieczkach...

Wiktora Kapitonowa okazał się bezkonkurencyjnym zwycięzcą w końcowej klasyfikacji... Drużyna w. Kapitonowa bezkonkurencyjna we Włoszech...

UWAGA NA STADIUM W BANSKIEJ BYSTRZYCY

Człowiek koloru CSRS i szóstka zawodników radzieckich mających szansę startu w WP przejechała czerechosiową część trasy tegorocznego WP...

Judo

W dniach od 5 do 6 bm. w hali sportowej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Oliwie odbędą się indywidualno-drużynowe akademickie mistrzostwa Polski juniorów młodszych...

Na starcie młodzież szkolna

Przez kilka miesięcy w gdańskich szkołach podstawowych toczyły się zawody rozgrywane w różnych dyscyplinach sportowych...

Tylko w grach sportowych rozegrano finały już dwa tygodnie temu, by nie kolidowało to ze spotkaniami na szczeblu krajowym...

wieczor

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

Baltyk i Lechia podejmują rywali na własnych boiskach

Po występach reprezentacji czasu na ligową piłkę nożną. Na krajowych murawach w najbliższą sobotę i niedzielę rozegrana zostanie 24 kolejka pojedynków mistrzowskich ekstraklasy...

Na sopockim torze konnym

W dniach od 3 kwietnia do 1 maja na torze wyszczególnionych w Sopocie odbyły się międzynarodowe zawody konne w kategorii przez przeszkodę z udziałem ekip z 12 państw...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy zorganizowany z okazji 50-lecia MKS Arka...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

W dniach 11 kwietnia - 3 maja w sali Kuchnia Budowlanego w Gdyni rozegrany został jubileuszowy turniej szachowy...

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI, MOTORYZACYJNE, KUPNO, RÓŻNE, PRACA, SPRZEDAŻ, NAUKA, ZGUBY, LOKALE

STOJCZKA REMONTOWA „RADUNIA” w Gdańsku, ul. Na Ostrowiu 1 informuje

ze dnia 2. 05. 1979 r. nastąpiła zmiana numeru telefonu w stoczni. Obecnie aktualny jest nr centrali 31-68-31 do 39.

DYREKCJA ZAKŁADU MLECZARSKIEGO w Gdańsku-Mackowy, ul. Bartnica 1 zawiadamia,

że dokonała podziału nagród z czystej nadwyżki bilansowej za rok 1978. Lista nagrodzonych wywieszona jest w hali budynku administracyjnego zakładu...

ZESPÓŁ SZKÓL BUDOWLANYCH im. BRONISŁAWA BUKOWSKIEGO GDANSKIEGO ZJEDNOZCZENIA BUDOWNICTWA w Gdyni, ul. Tetmajera 65

przyjmuje zapisy na rok szkolny 1979/80 DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ im. Bronisława Bukowskiego na kierunku: 3-letnie budowlane

ESTETYCZNE I LEKKIE GRZEJNIKI Z KSZTAŁTOWNIKÓW ALUMINIOWYCH DO OGRZEWANIA WODNEGO

produkcji ZAKŁADÓW METALI LEKKICH W KĘTACH polecają SKŁEPY ZE SPRZĘTEM ZMECHANIZOWANYM

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO zaprasza P. T. Klientów

NAPRAWA SPRZĘTU RADIOWO-TELEWIZYJNEGO

instalowanie anten telewizyjnych

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE

# KACIKAKLAKSONEM

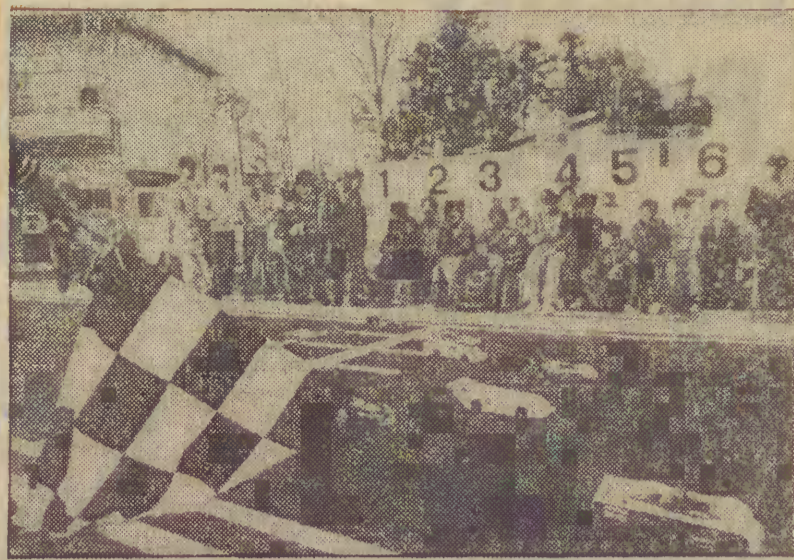


## Stare opony jako podkład na drogi

RFN. Zużyte opony jeszcze raz posłużą do jazdy - tym razem jako podkład przy budowie dróg, zwłaszcza na terenach bagnistych. Opracowano już metodę, która pozwala ciąć 1000 opon dziennie.

CAF-Photopress

## Tor wyścigowy dla modeli



W tym roku otwarte zostały pierwsze w Japonii tory wyścigowe dla modeli samochodów zdalnie sterowanych. Od pewnego czasu młodzież tego kraju p sjonuje się konstruowaniem takich modeli. Tory w miasteczku akademickim Tsukuba koło Tokio oferują kilka dystansów do wyboru. Wkrótce odbędą się tu pierwsze ogólnokrajowe mistrzostwa modeli samochodów sterowanych falami radiowymi.

Na zdjęciu: wyścigi lokalnego klubu modelarzy.

CAF-Pana

## Skutery nadal w modzie



Skuter należy nadal w wielu krajach do najpopularniejszych środków komunikacji miejskiej, zwłaszcza w okresie lata. Jest bowiem wygodny i łatwy w obsłudze, a ponadto lepiej się nim poruszać po zatłoczonych ulicach.

Pol. CAF

# Samochód z silnikiem wodorowym

W instytucie technologicznym w Tokio przeszedł pierwsze próby samochód z silnikiem, dla którego paliwem jest wodor. Jedną z wielu

zalet tego typu silnika jest niemal absolutna czystość wydzielań spalin, które składają się prawie wyłącznie z pary wodnej. Tylko przy najwyższych obrotach silnik wydziela niewielkie ilości tlenku azotu. Badania wykazały, że pod tym względem lepszy jest silnik dwusuwowy i taki też zastosowano ostatecznie w samochodzie, któremu nadano nazwę „Musashi-3”. Ma on pojemność 550 cm<sup>3</sup> i pozwala osiągnąć prędkość do 120 km/godz.

przekraczającą obecną cenę benzyny. Zdaniem prof. Faruhama, problem ten stanie się w niedługim czasie nieistotny ze względu na ciągłe podwyżki cen ropy naftowej z jednej strony, a z drugiej wobec nacisku rządowego na ochronę środowiska. Wskazuje on, że silnik wodorowy jest bezkonkurencyjny pod względem czystości wydzielań spalin w porównaniu z silnikami benzynowymi.

Główny konstruktor „Musashi-3” - prof. Shoichi Faruhama stwierdził, że obecnie zasadniczą przeszkodą, którą trzeba pokonać zanim samochody z silnikami na wodor będą mogły być wprowadzone do seryjnej produkcji jest wysoki koszt i stosunkowo mała pojemność zbiornika na ten typ paliwa. Zbiornik, jaki zastosowano może pomieścić ilość wodoru, wystarczającą na przebieg tylko 300 kilometrów. Na problemie tym koncentrują się też obecnie prace konstruktorów pojazdu z tokijskiego instytutu technologicznego.

Inna przeszkoda - już nie tyle techniczna, co ekonomiczna - jest stosunkowo wysoka cena wodoru,

## Motocykle ze Świdnika



Wydawnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku (woj. lubelskie) jest krajowym monopolistą w produkcji motocykli. W tym roku na rynek trafi 95 tysięcy „sztuk tych pojazdów. Będą to głównie modele „W-2” i „Kobuz” o pojemności silnika 175 cm<sup>3</sup> oraz „B-3” i „G1” o pojemności 125 cm<sup>3</sup>. Rozpoczną się „także” produkcję próbnej serii nowych typów „Kobuz” i „Krasik”. Zmodernizowano w nich przednie zawieszenie, poprawiono układ hamowniczy, wprowadzono zblokowane przelączniki, dokonano także zmian w budowie silnika.

Zapotrzebowanie na motocykle nie maleje. Służą one jako środek transportu młodzieży i dorosłych, głównie we wsiach.

Na zdjęciu: Grażyna Kuźdowicz zakłada na tw. obęgnię filtra powietrza do gaźnika. CAF-Jaskiewicz

## „Mera-Lumel” dla pojazdów



Producentem aparatury pomiarowej i elementów automatyki przemysłowej są Lubuskie Zakłady Aparatów Elektrycznych „Mera-Lumel” w Zielonej Górze.

Od kilku lat „Lumel” wychodzi na przeciw potrzebom rynku wytwarzając asortyment produkcji przeznaczony dla posiadaczy samochodów i przemysłu. Dla „Poloneza” i samochodów ciężarowych rozpoczęło ostatnio dostawę obrotomierzy, a dla właścicieli „maluchów” i „Trabantów” w l. w. przyszłego roku rozpocznie się seryjne wytwarzanie mierników temperatury silnika i napięcia instalacji.

Na zdjęciu: Jadwiga Biełko przy kontroli końcowej mierników. CAF-Gawalkiewicz

## Pierwsza „alkoholowa” stacja paliwowa

W Kurytybie na południu Brazylii otworzono pierwszą stację paliwową dla samochodów napędzanych alkoholem. Stacja obsługiwać będzie 200 samochodów stosujących nowy rodzaj paliwa.

# WIECZÓR Do czego służy i czym jest r'adzi książeczka MPS?

NADSZEDŁ już czas waka cyjnych wozów zagranicznych. Zmotoryzowanym turystom wypada więc przy tej okazji przypomnieć, że wybierając się za granicę trzeba koniecznie wykupić książeczkę Międzynarodowej Pomocy Samochodowej (MPS) i dowiedzieć się do czego służy.

Książeczka MPS jest po prostu listem kredytowym opiewającym na sumę 300 franków szwajcarskich w krajach kapitalistycznych, bądź 3000 zł w krajach socjalistycznych. Kredyt ten przeznaczony jest na opłacenie kosztów dotyczących: naprawy samochodu wraz z opłatami końcowych części zamiennych o ile są one oczywiście dostępne w danym kraju; holowania zepsutego pojazdu do najbliższego warsztatu; pomocy lekarskiej, bądź prawnej; niezbędnych ekspertyz technicznych. Książeczka posiada również tzw. bony repatriacyjne. Pierwszy z nich

służy do pokrycia kosztów transportu uszkodzonego samochodu, jeśli naprawa nie jest możliwa na miejscu lub też jej koszt przewyższa wysokość kredytu. Drugi z kolei bonu upoważnia właściciela do wykupienia dla pasażerów unieruchomionego samochodu biletów kolejowych II klasy na przejazd do kraju.

Warto przy tej okazji dodać, że jeśli koszt naprawy samochodu przekracza wysokość kredytu, istnieje wówczas możliwość uzupełnienia tej różnicy w rachunku gotówką, oczywiście w zależności od możliwości turysty. Posiadacz książki MPS powinien pamiętać również o tym, że na kredyt nie można kupować paliwa, zapasowych części, ogumienia, dodatkowego wyposażenia pojazdu, ani też dokonywać przeglądów. Z dokumentu kredytowego nie można także korzystać np. przy dokonywaniu naprawy naszego pojazdu, wynikającej z jakiejś kolizji lub wypadku. Służy bowiem wyłącznie ubezpieczeniu „Warty”.

Wkrótce opublikowany zostanie zapewne wykaz stacji, zobowią zanych do dokonywania napraw na warunkach kredytowych. Jeśli tego rodzaju trudności występować będą nadal, radzimy zainteresowanym zwrócić się wówczas do automobilklubu danego kraju, który powinien udzielić koniecznej pomocy.

I jeszcze jedno. W roku ubiegłym kredyt książeczki MPS odnotowywany był w książeczkach walutowych turystów, a wykorzystana suma odliczana była od przydziału dewiz. Obecnie limit dewiz kredytowych jest niezależny od przydziału. Koszt naprawy za granicą będzie obliczany w kraju w złotych, według aktualnego kursu danej waluty. Dolicznymi będzie też dopłata na Centralny Fundusz Turystyczny oraz tzw. marżę Polskiego Związku Motorowego w wysokości 15 proc. kosztów naprawy dokonanej w kraju kapitalistycznym, bądź 10 proc., jeśli naprawa miała miejsce w kraju socjalistycznym. W każdym razie awaria samochodu za granicą do przyjęcia na pewno nie należy i zawsze oznacza bardzo duży wydatek. Aby go w jakiś sposób uniknąć radzimy przed wyjazdem dokonać gruntownego przeglądu naszego pojazdu i przygotować go do długiej podróży jak najstaranniej.

## KTO CHCE - NIECH WIERZY HOROSKOP

NA SOBOTĘ - 5 maja BARAN (21. III - 20. IV) Czy nie wymaga zbyt wiele od kogoś, kogo stać najwyżej na polowej tego czego oczekujesz? BYK (21. IV - 21. V) Udo Ci się zrealizować swoje zamierzenia. BLIZNIĘTA (22. V - 21. VI) Przekonasz się, że Twoje zaufanie do kogoś bliższego było w pełni uzasadnione. RAK (22. VI - 22. VII) Dzień będzie pracowity, a odpoczynki wieczorny w miłym gronie wynagrodzi Ci te trudy. LEW (23. VII - 22. VIII) Ktoś dawno nie widziały przypomni o swoim istnieniu. PANNY (23. VIII - 22. IX.) Przekonasz się, że możesz liczyć w potrzebie na starych przyjaciół. WAGA (23. IX - 23. X) To co oceniasz jako kłopot okaże się pożyteczną dla Ciebie sprawą. SKORPION (24. X - 22. XI) Ktoś popełnił niezręczność wobec Ciebie, ale wybacz, ponieważ to było niezamierzone. STRZELEC (23. XI - 21. XII) Twoje sprawy sercowe ułożą się pomyślnie. KOZIOROŻEC (22. XII - 20. I) Ucieszy Cię znajomy głos w słuchawce telefonicznej. WODNIK (21. I - 20. II) Wbrew Twoim obawom wizyta u kogoś dawno nie widzianego przyjeżdża byłoby z entuzjazmem. RYBY (21. II - 20. III) Ktoś oczekuje od Ciebie ciepłych słów otuchy.

## DO WYBORU DO KOLORU

19.10 - Siołdanka  
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kolor)  
20.15 - Magazyn Studia Gama (kolor)

**TEATRY**  
GDANSK PAŃSTWOWA OPERA I FILHARMONIA BALTYSKA - Koncert symfoniczny - dyrygent Z. Rybczyński; sol. J. Kostycki - sopran, g. 19.30  
GDANSK TEATR „WYBRZEŻE” - Sonata Bełzebuba (premiera studencka), g. 19  
GDYNIA TEATR MUZYCZNY - Bal w operze, g. 19.15  
GDYNIA TEATR DRAMATYCZNY (Doma Rzemiosła), Gromkowska, godz. 19.

**WYSTAWY**  
GDANSK RATUSZ STAROMIEJSKI ul. Korzenia 33/35 - wyst. z kolekcji etnograficznej E. Zielińskiego - w g. 10-18  
GDANSK ZAKŁADY ARTYSTYCZNE ART. ul. Pieniana 1 - wyst. prac fotograficznych art. W. Czerwonki - w g. 10-17  
GDANSK-OLIVA ul. Polanki - J. Lewandowicz - artysta  
GDANSK-WRZESZCZ, ul. Słowackiego - M. Olszewski - rysunek  
SOPOT BWA, Powstańców Warszawy 2-6 - III Biennale Sztuki Gdańskiej - w g. 12-18  
GDYNIA BWA, Dardowskiego 11 - Yannick Roger Leider - malarstwo, ceramika, rysunek - w g. 12-18  
GDYNIA KMPiK, Sopot, Jaskółka 68 - D. Kufel, malarstwo z prac prof. Sramkiewicza (kawiarnia Klubu); Polski Plakat Kulturalny - J. Czerniakowski, R. Knuth (czeltnia) - w g. 10-21  
GDYNIA OKSYWIE KLUB GARNIZONOWY - M. Baryko - malarstwo  
GDYNIA PRACOWNIA SZTUK PLASTYCZNYCH - pawilon wystawowy sławki, ul. Pieniana 1 - III Biennale Sztuki Gdańskiej - tkalina, grafika - w g. 12-18

**MUZEA**  
Gdańsk Muzeum Narodowe, ul. Toruńska 1 - w g. 10-18  
Centrałne Muzeum Morskie, ul. Szeroka - w g. 10-18  
Muzeum Historii Miasta Gdańska, ul. Długa w g. 10-18  
Oliva Pałac Opatów - w g. 9-15  
Oliva - Kuchnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, ul. Bytowska 1 - w g. 10-17  
Gdynia Muzeum Oceanograficzne i Akwarium Morskie MIR, ul. Zjednoczenia 1 - w g. 11-18  
Muzeum Marynarki Wojennej, bulwar Nadmorski - w g. 10-18  
Elbląg Muzeum Państwowe - w g. 10-16  
Szutów Muzeum Stutthof - w g. 8-18  
Malbork Muzeum Zamkowe - w g. 8.30-15  
Erombork Muzeum Mikolaja Kopernika - w g. 10-16.30, seanse w planetarium, g. 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30  
Starogard Gdański Stacja Upowszechniania Wiedzy o Regionie - w g. 9-14  
Kartuski Muzeum Kaszubskie - w g. 9-15  
Kwidzyn Muzeum Zamkowe - w g. 9-15  
Wdzydze Kaszubski Park Etnograficzny - w g. 11-14  
Bedonin Muzeum Hymnu Narodowego - w g. 9-15  
Szata Zamek Powisla - w g. 9-13

**KINA**  
GDANSK ŚRODMIEŚCIE LEONINGRAD - Gwiezdne wojny (USA) od 1. 12. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. KAMERALNE - ZAK - S. Szumik (ang.) od 1. 12. g. 15, 15.45, 18, 20.15. GEDANIA - Król areny (radz) panor. bez ogr. g. 15.30. Słoneczny pył (radz) od 1. 12. g. 17, 19, 21. WIELA (DOM HARCZA) - Trzej muszkieterowie (panam) od 1. 12. g. 16. Bez zacielenia (pol) od 1. 12. g. 15, 16. OLIVA KOSMOS - Co mi zrobisz jak mnie złapiesz (pol) od 1. 12. g. 16, 18. Mroczny przedmiot posiadania (fr) od 1. 12. g. 20. WRZESZCZ BAJKA - Smiertelny posąg (fr) od 1. 12. g. 10, 12.30, 17.30. Trzy dni Kondora (USA) od 1. 12. g. 15, 20. ZNACZ - Mroczny przedmiot posiadania (fr) od 1. 12. g. 18, 20. Podarunek Czarnego Księcia (radz) bez ogr. g. 16.30. ZAWIŚZA - Szantaż (ang) od 1. 12. g. 15, 18, 20. NOWY PORT I MAJA - Lucky Luciano (wł) od 1. 12. g. 16, 18, 20. OLIVA DELFIN - Pięściem księżnej Anny (pol) bez ogr. g. 15.30. Ostatni film o Legii Czarnoksięskiej (USA) od 1. 12. g. 17.30, 19.30. SOPOT BALTYSK - Zmory (pol) od 1. 12. g. 15, 17.30, 20. POLONIA - Wierna żona (fr) od 1. 12. g. 15, 18, 20. GDYNIA ŚRODMIEŚCIE GOFIARNA - Gestapo Naciek (węg) bez ogr. g. 15.30. Zmory (pol) od 1. 12. g. 10, 15, 17.30, 20. STUDYJNE ATLANTIC - Wąż (USA) od 1. 12. g. 12, 14, 16, 18, 20. ZONA (fr) od 1. 12. g. 10, 16, 18, 20. OBEŁZE MARYNARZ - Tomcio Paluch (fr) bez ogr. g. 15.30. Miel (USA) od 1. 12. g. 17, 19. GRABÓWEK FALA - Bitwa o Midway (USA) od 1. 12. g. 15, 17.30, 20. CHYLONIA PROMIEN - Strzały Robin Hooda (radz) bez ogr. g. 15.30. Smiertelny posąg (fr) od 1. 12. g. 17.30, 19.30, 21. ORLOWO NEPTUN - Ach ci młodzi (węg) bez ogr. g. 15.30. Narodziny gwiazdy (USA) od 1. 12. g. 17.30, 20. RUMIA AURORA - Przez Góry Skaliste (USA) bez ogr. g. 16. San Babila godina dwudziesta (wł) od 1. 12. g. 18, 20. WYBIBNO BARKAS - O Jelenim mieście z daleka (ang) od 1. 12. g. 15, 18, 20. PRUSZCZ KRAKUS - Z podziemnym czołem (USA) od 1. 12. g. 17.30, 19.30. 15.30 - Nurt - Psychologia - Znaczenie stylu partnerskiego, wykl. dr Jan Tatariewicz 1.00 - Obiektyw, program województwa łódzkiego, kieleckiego, niotkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzęskiego 1.20 - Dziennik (kolor) 1.30 - Dł. dzień. „Płatek z „Pankracym” (kolor) 1.55 - Utwór Schuberta gra Lidia Gruchitłówna 2.30 - Magazyn Motoryzacyjny (kolor) 2.50 - Z życia wzięte, odc. „Tram, mam, pabawie się ze „Tram”, film fab. prod. TV CSRS, reż. Jarosław Dudek 18.35 - W 22 minuty dookoła świata, rep. filmowy 19.00 - Dobranoc dla najmłodszych (kolor)

**PROGRAM II**  
16.25 - Program dnia  
16.30 - Język francuski, kurs podstawowy, lekcja 29 (kolor)  
16.56 - Dla zainteresowanych techniką - Mam pomysł, program biblioteczny (kolor)  
17.25 - Studio Sport - Poradnik turysty (kolor)  
17.55 - „Taska ryba” - Poradnik wędkarski (kolor)  
18.25 - Klub Jazzowy Studia Gama (kolor)  
18.10 - Panorama - mag. inf.  
18.30 - Wieczór z dziennikiem (kolor)  
20.15 - Teatr Wspomnień - 1905 - Ernest Bryll - „Złotocze”, reż. Janusz Kuciński, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Jerzy Turlek, Marian Opalan, Józef Nalberczak, Maciej Damięcki  
21.05 - Poradnik zmotoryzowanego turysty (kolor)  
21.15 - 24 godziny (kolor)  
21.25 - Premiera w dwóch częściach „Najpiękniejsza” film fab. prod. wstępniej.

Twórcą tego dramatu obyczajowego produkcji włoskiej jest Lucino Visconti, autor wielu doskonałych pozycji filmowych, m. in. „Opetani”, „Ziemia żywych”, „Niewinni”, „Śmierć w Wenecji”, „Zmierzyć bogów”, „Lampari”, „Portret rodzinny we wnętrzu”. „Najpiękniejsza” jest jednym z pierwszych jego filmów. To historia niemądrej matki, która marzy tym, aby jej córka zrobiła karierę w świecie filmowym.

L. Visconti bardzo trafnie przedstawia portret włoskiej kobiety z proletariatu, tworząc z filmu wnikliwe studium psychologiczne.

Główną rolę gra niezapomniana Anna Magnani, która - zdaniam krytyków - stworzyła jedną ze swoich życiowych kreacji.

**SOBOTA - 5 maja**  
**PROGRAM I**  
6.00 - TTR, RTSS - Język polski, sem. 2 - A. Mickiewicz  
6.30 - TTR, RTSS - Biologia, sem. 2 - Plazy i gady  
12.45 - TTR - Uprawa roślin, sem. 4 - Zbiór, konserwacja i przechowywanie paszy z użytku zielonych  
13.25 - TTR - Hodowla zwierząt, sem. 4 - Ocena wartości użytkowej i hodowlanej bydła.  
14.10 - Program dnia  
14.15 - Radzimy sobie (kolor)  
14.25 - Obiektyw, program województwa poznańskiego, gorzowskiego, konińskiego, kaliskiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego  
14.45 - Dziennik (kolor)  
14.45 - Kino Najmłodszych (w programie filmy radzieckie: „Krolowa zaba”, „Pietruszka opowiada bajki” (kolor)  
15.25 - Latarnia Czarnoksięska - na motywach Iwaszkiewicza - (kolor)  
16.00 - Film Latarni Czarnoksięskiej - Kochankowie z Marony, film fab. prod. polskiej, reż. Jerzy Zarzycki, wyk. Barbara Horowianka, Andrzej Antkowiak i inni

**DIŻURY**  
Ostre dzużury pełnia: Instytut Chirurgii AM w Gdańsku z Instytutem Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku, ul. Dębinki 8

**ROZNE**  
Telefon „W” 31-21-89 - czynny od godz. 15 do 17, codziennie oprócz sobot, niedziel i ustawowych wolnych dni  
Telefoniczna Poradnia Językowa UG - udziela porad z zakresu języka polskiego w dni powszednie - w g. 13-15, tel. 41-15-15  
Pogotowie lokatorskie - Gdańsk - tel. 32-38-54 w g. 6-22  
Przyjaciół - tel. 31-00-10 w godz. 16-6  
Numery telefonów alarmowych komend straż policyjnych: Gdańsk, Sopot, Gdynia, Pruszcz Gd., Starogard - 998  
Pogotowie gazowe (Trójmiasto) - numer alarmowy 992 (cała doba)  
Pomoc Drożwa Gdańsk - 991 i 32-35-50 (cała doba)  
Pogotowie Techniczne PP Polmobyłt - czynne całą dobę, tel. 954